

# Papież Franciszek stwierdził, że kapitalizm nie działa

6 października 2020

Papież Franciszek oświadczył, że kapitalizm nie działa. Jego zdaniem dowiodła tego tzw. pandemia koronawirusa wywołującego chorobę COVID-19. Papież jezuita uznał że „magiczne teorie” kapitalizmu rynkowego zawiodły i że świat potrzebuje nowego rodzaju polityki, która promuje dialog, solidarność i równość innymi słowy potrzebuje komunizmu.

Jorge Bergoglio w niedzielę przedstawił swoją wizję świata po resecie wywołanym przez COVID-19 w postaci nowej encykliki „Fratelli Tutti” („Bracia Wszyscy”), która została wydana w dzień święta jego imiennika, św. Franciszka z Asyżu.

Dokument czerpie bogatą inspirację z nauczania św. Franciszka i zawiera wcześniejsze przemyślenia obecnego papieża o niesprawiedliwościach światowej ekonomii oraz niszczeniu planety. Encyklika zawiera również wezwanie do większej solidarności ludzkiej w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów. „Pomijając różne sposoby, w jakie różne kraje zareagowały na kryzys, ich niezdolność do współpracy stała się całkiem oczywista” – napisał Franciszek - „Każdy, kto myśli, że jedyną lekcją, jakiej można się nauczyć, była potrzeba ulepszenia tego, co już robiliśmy, lub udoskonalenia istniejących systemów i przepisów, zaprzecza rzeczywistości”.

Jako argument do budowy hipotetycznego globalnego komunizmu przytoczył poważną utratę milionów miejsc pracy w wyniku wirusa. Wskazał, że politycy powinni słuchać ruchów ludowych, związków zawodowych i grup zmarginalizowanych oraz tworzyć bardziej sprawiedliwą politykę społeczną i gospodarczą. Można to interpretować jako poparcie dla ekspansji marksizmu kulturowego na świecie. „Kruchość systemów światowych w obliczu pandemii pokazała, że nie wszystko może zostać

rozwiązane przez wolność rynku” – napisał papież – „Niezbędna jest proaktywna polityka gospodarcza nakierowana na promowanie gospodarki, która sprzyja różnorodności produkcyjnej i kreatywności biznesowej oraz umożliwia tworzenie miejsc pracy, a nie ich ograniczanie”.

Innymi słowy wezwał do zastosowania modelu ultralewicowej Kanady, gdzie premier Justin Trudeau zapowiedział program tworzenia miliona miejsc pracy. Oczywiście stworzy je rząd w ramach uspołecznienia środków produkcji. Nas w Europie zapewne czeka to samo. Jeśli tak należy rozumieć słowa Franciszka, to oznacza, że wprost wsparł więcej władzy w rękach rządów w celu implementacji jakiegoś nowego socjalizmu zwanego dla niepoznaki solidarnością.

Potępił też populistyczną politykę, która stara się jego zdaniem demonizować i izolować. W związku z tym Franciszek powtórzył swoją krytykę obecnego globalnego systemu gospodarczego, który, jak powiedział, konsekwentnie utrzymuje biednych na marginesie, jednocześnie wzbogacając nielicznych. Franciszek odrzucił koncepcję absolutnego prawa własności dla jednostek, podkreślając zamiast tego „cel społeczny” i dobro wspólne, które musi wynikać z dzielenia się zasobami Ziemi. Brzmi to jak marksizm.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)